ROK XLVIII. Nro 253.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 14 Listopada 1868. Sobota. Dnia 2 (14) Listopada 1868.

Rano zimna st: 9, w połud: c. st: 0 Wysokość wody st: 2 c. 2 (przybywa)	Stan barometru: na odmianę.	Ubyło dnia god: 7 m. 58.	Jutro, Śgo Leopolda Margr: Pojutrze, Śgo Edmunda Biskupa.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odnoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Najjaśniejszy Cesarz, uznając użyteczność skoncentrowania w jednej wspólnej dla wszystkich ministerstw i zarządów gazecie urzędowej ogłaszania rozmaitych rozporządzeń rządowych, obwieszczeń i wyjaśnień, na dniu 27 października 1868 r., Najwyżej rozkazać raczył: otworzyć z początkiem 1869 roku, przy głównym zarządzie spraw prassowych, wydawanie ogólnej i jedynej dla wszystkich ministerstw i zarządów głównych gazety urzędowej, pod tytułem: „Prawitielstwiennyj Wiestnik“, i na skutek tego, po odjęciu wszelkiego charakteru urzędowego tym gazetom, które służą obecnie jako organa urzędowe niektórym ministerstwom i zarządom, poddać je na przyszłość pod działanie ogólnych praw prassowych. (Dz. War.)

— *Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* ogłasza, iż Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem, postanowieniem z dnia 23 sierpnia (4 września) r. b. na 263 posiedzeniu zapadłem, zapis summy rs. 150, na fundusz wieczysty dla kościoła parafijalnego w Porembie, przez niedy Rufina Staszewskiego, testamentem prywatnym na dniu 11 (23) lipca 1850 r. sporządzonym i prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl art. 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie wyrażonemi zatwierdził. (Dz. War.)

— *Warszawski Pocztamt.*—Podług istniejących przepisów pocztowych, wszelkiego rodzaju korrespondencja od osób prywatnych, adresowana do Władz lub do Osób naczelne Urzędy zajmujących, może być za pośrednictwem poczty przesyłana nieinaczej, jak rekomendowana, to jest po zapisaniu takowej do księgi podawczej i uiszczeniu należnej opłaty wagowego po kop. 20 za każdy łut. Stosownie zatem do tychże przepisów, wyjmowane ze skrzynek pocztowych miejskich, podobnego rodzaju listy, chociażby na nich były naklejone marki pocztowe, nie mogą być wyprawione podług przeznaczenia. Dla uprzedzenia następstw jakie sprowadzić może interessantom, niewyprawianie ich korrespondencji do Władz lub osób naczelne Urzędy zajmujących, Pocztamt ogłaszał już o powyższem w „Dzienniku Warszawskim“ z dnia 12 (24) marca r. b. za Nrem 55, i niezależnie od tego, publikuje w pomienionym „Dzienniku“ o niewyprawianiu do miejsc adresem wskazanych, pomiędzy innemi listami niewłaściwie do skrzynek pocztowych wrzucanemi, i o tych listach, o których powyżej mowa. Bez względu wszakże na to, do obecnej chwili jeszcze dość często znajdują się w skrzynkach, podobnego rodzaju listy, i tak: w drugiej połowie bieżącego października, pomiędzy innemi listami wyjęte były ze skrzynek: w dniu 15, prośba opatrzona dwiema markami, do Kassy Głównej St. Petersburgskiej, pochodząca od dymissjonowanego majora Puzyńskiego; w dniu 26, list w kopercie stęplowej, pod adresem Grodzieńskiego Gubernatora, i w dniu 27 tegoż miesiąca, list z jedną marką, adressowany do Gubernatora w Siedlcu; podawcy dwóch ostatnich listów niewiadomi. W skutek tego, Pocztamt Warszawski poczytuje za obowiązek ponownie podać do wiadomości publicznej, że korrespondencja osób prywatnych, adressowana do Władz lub Osób naczelne Urzędy sprawujących, bez wyjątku, powinna być oddawaną na pocztę jako rekomendowana, i że tego rodzaju korrespondencja, wyjmowana ze skrzynek pocztowych, nie może być ekspedjowaną podług przeznaczenia. (Dz. War.)

— W numerze 295 „Ruskiego Inwalida“, z dnia 28 października (9 stycznia) ogłoszono, że z powodu zaprzestania od 1go stycznia 1869 r. wydawania tej gazety, prenumerata tejże ustaje, a osobom, które zaprenumerowały ją w redakcji, złożona opłata zwróconą będzie natychmiast. (Dz. W.)

Dyrekcja Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem.

Podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 19 (31) Grudnia r. b., zamknięte zostaną w księdze meldunkowej, zapisy do gonitwy przychowku (Produce stake) na rok 1872. Wzywa przeto interessowane osoby, do zgłoszenia się we właściwym terminie piśmiennie lub osobiście do Kancellarji Dyrekcji Wyścigów Konnych, przy ulicy Niecałej Nro 3. Produce Stake, przedstawia nagrodę Towarzystwa rsr. 500, dla koni w roku 1869 urodzonych i wychowanych w Cesarstwie i Królestwie. Bieg wiorst 2, stawka rsr. 100, przepadek rsr. 25, opłaconych przy mianowaniu (które-to zamyka się d. 19 (31) Grudnia r. b.). Waga 135 funtów, drugiemu koniowi rsr. 200. Mianuje się klacz jakim ogierem pokryta i ostatni dzień skoku. Maść, płeć i nazwa źrebięcia, winny być najpóźniej w 12 miesięcy od ostatniego skoku meldowane. Jeżeli takowe zawiadomienie lub jałowość klaczy w tym terminie objawionemi nie będą, właściciel traci złożony przepadek rsr. 25; za klacze zaś jałowe zwrócony zostanie przepadek, jeśli o tem przed expiracją terminu Dyrekcja zawiadomioną zostanie. (Dz: W.)

— *Rada, Szczegółowa Opiekuńcza, Warszawskiego Instytutu Śgo Kazimierza.* — Zawiadamia właścicieli nieruchomości w Warszawie, które położone są na placach do Instytutu Śgo Kazimierza należących, iż pobór czynszów emfiteutycznych z tychże placów, rozpoczęty w terminie zwykłym, to jest dnia 30 Października (11 Listopada) r. b. w gmachu Instytutowym, przy ulicy Tamka, odbywać się będzie codziennie, od godziny 9ej z rana do 5ej z południa, do końca miesiąca Listopada, po upływie którego, do opóźniających się w opłacie środki egzekucyjne zaregulowane zostaną.—Opiekun prezydujący, w zastępstwie Członek Rady, J. *Czosnowski.*— Sekretarz Rady *Dobrzański.*

—7820— (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: zostający przy poselstwie włoskiem przy dworze Cesarsko-Ruskim hr. *Moczenigo*, z Petersburga; fligel-adjutant pułkownik *Strandmann*, z Ługi;—wyjechali zaś: fligel- adjutant książę *Imeretyński*, do Petrokowa.

—*S*—Wiadomo każdemu, że większa część interessów prywatnych w miastach stołecznych, oddalonych od prowincji, prowadzi się za pośrednictwem pełnomocników i plenipotentów i t. p. osób przez stronę upoważnionych. Otóż dla zapobieżenia stratom, na jakie strona interesowana może być narażoną, w razie podjęcia przez taką osobę summ, lub też nadsyłanych przez stronę kosztów prowadzenia interessów, zdaniem naszem, nieubliżając lepszemu, należałoby, jak to ma miejsce w niektórych europejskich miastach, zorganizować spółkę czyli stowarzyszenie pełnomocników.

Każdy członek takiego stowarzyszenia, wnosiłby tytułem składki rocznie po rsr. 10.

Kapitał ztąd otrzymany, służyłby za gwarancją dla osób powierzających interessa.

W razie przeniewierzenia się członka względem strony, stowarzyszenie zaspokoiwszy poszkodowanych, niewiernego członka ajenta wydaliłoby na zawsze z swego grona, a nazwisko jego mogłoby ogłosić przez pisma publiczne.

Zatrudnienia i dochody rozdzielałyby się w równej części między stowarzyszonych.

Powyższy środek wydaje nam się najlepszem lekarstwem przeciw różnym pokątnym doradcom, stręczycielom i t. p., których ogromną liczbę każde większe miasto posiada.

Podobna korporacja sama rozwijając dozór nad działaniem swoich członków, warując ich czynności odpowiedzialnością materjalną, kierując nawet ich pracą, interessując wreście w razach wątpliwych, najbardziej przyczynić się może do obudzenia zaufania.

Podobna spółka zniosłaby emulacją, wykrętarstwo, różne ciemne intrygi, podstępy, podszepty, a obok tego umocniłaby w tego rodzaju zatrudnieniach sumienność, staranność i rzeczywistą zdolność do prowadzenia interessów sobie powierzonych.

— B — Nikt nie zaprzeczy, że dążność do wcielania znanych prawd naukowych w nowe, bardziej dla ogółu przystępne formy, jest cechą naszego wieku.

Temu obecnemu kierunkowi wiedzy nie zdołała się oprzeć i elementarna matematyka, ta sędziwa matrona w gronie umiejętności. Wydawane jeszcze przed kilkudziesięciu laty przewodniki arytmetyczne zwykle poświęcały osobny rozdział teorji proporcji, jako pomocniczej do rozwiązywania zagadnień tak nazwanej reguły trzech.

Dzisiaj, dzięki wspomnianemu kierunkowi, często można spotkać się z książką, gdzie tego rodzaju pytania rozwiązują się bez pomocy tej teorji. Nowa metoda, jak wszystko na świecie, ma swoje *pro* i *contra.*

Ona może jest lepszym pedagogicznym środkiem do rozwijania samodzielnego myślenia, bo młodocianego umysłu nie wprzęga niewolniczo w jarzmo form naprzód przygotowanych.

Wszakże z drugiej strony okazuje się niedostateczną w codziennem praktycznem życiu, gdzie już nie idzie li o cel teoryczny, naukowy, ale raczej o najrychlejsze rozwiązanie kwestji liczbowej. Tutaj dla rachmistrza, tonącego w chaosie liczb, staroświecka, tradycyjna proporcja jest tem, czem dla żeglarza igła magnesowa pośród zburzonego morza.

Wszystko to mając na względzie, doświadczeni autorowie zwykli w swych matematycznych dziełach łączyć obie metody; tak sobie począł i pan Michał Grubecki, którego książka niedawno wyszła na widok publiczny, pod tytułem: „Arytmetyka, kurs wyższy“.

Z radością ją witamy jako pożyteczny i szacowny nabytek dla naszej pedagogicznej literatury. Zaleca ją nietylko połączenie wyżej rzeczonych metod, ale obok tego umiejętny dobór przykładów.

W rozdziale o procentach składanych, w § 46-ym podana jest tablica pomocnicza do rozwiązywania zadań tego rodzaju; pomysł bardzo szczęśliwy i pożyteczny, równie jak rozdział o *papierach publicznych* jaśnie i przystępnie objaśniający, znaczenie kursów giełdowych.

Wróżymy Arytmetyce pana Grubeckiego dobre powodzenie, czego rękojmią jest chętne przyjęcie przez publiczność jego poprzedniej pracy. (Arytmetyka kurs niższy, dwa wydania.)

Kończymy szczerem życzeniem, żeby autor, tak uzdolniony jasnością wykładu, nieomieszkał i nadal zasilać nas swojemi pracami. W takim razie, *Arytmetyka ogólna*, stanowiąca przejście do Algiebry, byłaby zdaje się na porządku dziennym.

— W dniu 4/16 b. m., to jest w poniedziałek o godzinie 9-ej rano, w kościele powązkowskim, odprawioną zostanie wotywa za duszę ś. p. Henryka *Błeszczyńskiego,* a to z legatu przez niegdy Karolinę Błeszczyńską uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza interessowanych zawiadamia. —7796—(17080)

— W dniu 16 b. m., w poniedziałek, o godzinie 7 z rana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze Młodszych Siostr R. Ś-go, czyli Exekwje Pańskie. Dnia 17 we wtorek, Starszych Siostr R. Ś., a dnia 18 we środę, Arcy-Bractwa Rożańcowego, na którą przełożeni Arcy-Bractwa zapraszają. (17015)

— W poniedziałek, dnia 16 b. m., odbędzie się na cmentarzu powązkowskim przeniesienie zwłok ś. p. Pauliny z Rutkowskich *Trębickiej*, oraz córki jej, ś. p. Zofji z Trębickich *Kasznicowej,* do grobu familijnego, przy czem odprawione będzie o godzinie 11-tej przed południem nabożeństwo żałobne w miejscowym kościele. —7818—(17078)

— *Śliwowski* Kilian, lat 73 mający, b. Naczelnik Wydziału Sprawdzania Listów zastawnych, Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems:, emeryt, po długiej i cięż-

kiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w d. 13 b. m. życie zakończył. Pozostały syn i wnuk z familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na odbyć się mającą eksportację w dniu jutrzejszym o godz: 4ej po południu, z kaplicy kościoła Śgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski. —7828—(17,071)

— Dnia 7 b. m., zmarł w m. Andrzejewie gub. kieleckiej, ś. p. Antoni *Pyzowski*, artysta-malarz, przeżywszy lat 76. Pogrążony w smutku syn, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wotywę, odprawić się mającą za duszę zmarłego, w kościele Ś-go Jana u Fary, w poniedziałek dnia 16 b. m., o godzinie 10-tej z rana. —7815—(17079)

— W dniu wczorajszym, o godzinie 7-mej rano, przeniósł się do wieczności Edward *Tournier*, zegarmistrz, w wieku lat 60. Zaprasza się Przyjaciół, Znajomych zmarłego na eksportację zwłok w dniu 15-go, to jest w niedzielę o godzinie 12 w południe, z kaplicy szpitala Ś-go Ducha, przy ulicy Elektoralnej, nastąpić mającą, na cmentarz ewangelicki. —7831—(17075)

— W mieście Kutnie zmarła przed kilku dniami, ś. p. *Trzcińska*, dziedziczka Starej-Wsi, pod temże miastem, wdowa po podprefekcie powiatu orłowskiego, w b. departamencie warszawskim, za b. księztwa warszawskiego, w wieku lat blizko 100. Dotknięta podwójnem kalectwem: ciemnoty i głuchoty, do ostatnich dni życia, rzeźwość umysłu i pamięć zachowała, a opowiadania jej z ubiegłych czasów, z żywem zawsze słuchane były zajęciem.

— Podpisana wdowa, pozostała po ś. p. Aleksandrze *Gostyńskim*, przejęta wdzięcznością dla Szanownego pana Ungra, który za spokój duszy nieboszczyka, zamówił nabożeństwo, niemniej zaspokoił wydatki wystawnego pogrzebu, składa mu wraz z bratem i siostrą najserdeczniejsze podziękowanie, niemniej składa dzięki wszystkim Kollegom i Znajomym zmarłego, za oddanie ostatniej posługi ś. p. Aleksandrowi. — Fryderyka *Gostyńska*.

— Dziś na scenie teatru wielkiego, na dochód pani Modrzejewskiej, daną będzie cztero-aktowa komedja Viktoryna Sardou, pod tytułem: „Nasi najserdeczniejsi“. W komedji tej, oprócz benefisantki, wystąpią pp.: Królikowski, Rychter, Chomiński, Sawicki, Świeszewski, Grzywiński, oraz panie: Ostrowska, Figarska i panna Urbanowiczówna. Bilety na dzisiejsze widowisko są wszystkie rozprzedane.

— W wczorajszym numerze „Gazety Polskiej“, podaną jest wiadomość, że p. Adam Starzeński, student tutejszej Szkoły Głównej, odnalazł niedawno w archiwum rodziny Kuczyńskich, w Korczewie, pod Drohiczynem, rękopism zawierający utwory wierszowane, dwóch poetów, z końca XVII wieku, mianowicie: Jana z Krzyszkowic i Sebastjana Kochanowskich (Kochanowskiego(?). O rękopiśmie rzeczonym obszerną relację pana Juljana Bartoszewicza, niezadługo ma pomieścić „Bibljoteka Warszawska“.

— Jako najdzielniejszy środek przeciw wybuchowi pożaru z palących się sadzy, wskazuje jeden z dzienników francuzkich cebulę. W razie zatlenia się sadzy, dość jest rzucić w komin kilkanaście główek cebuli, a ogień zgaśnie, jak gdyby zalany wodą.

— Redaktor „Kurjera Lubelskiego“ zawiadamia swoich prenumeratorów, że z powodu szczupłej ich liczby, wydawnictwo Kurjera z trzech-krotnego w ciągu tygodnia, zamienia się na dwu-krotne. Sądzimy, że taka odezwa Redaktora „Kurjera Lubelskiego“, dowodząca kłopotów w materjalnej części wydawnictwa, powinnaby w publiczności tamecznej wywołać czynne poparcie jego trudów. W przeciwnym bowiem razie, przyszłoby nam szczerze żałować, że jedyne pismo prowincjonalne, zawiesiło swoje wydawnictwo, w skutek obojętności tych, których przecież interessom od lat trzech służy.

— Na wystawie obrazów, otwartej obecnie w Berlinie, znajdują się portrety pendzla Pawła Stankiewicza, wysoko cenione przez znawców.

— P. Kamilla *Stefańska*, pierwsza tancerka naszego baletu, wyjechała onegdaj za urlopem za granicę.

— O zaopatrzeniu wodą, za pomocą wodociągu, przedmieścia Pragi, „Gazeta Warszawska“ podaje takie szczegóły: Projekt wodociągu pragskiego został sporządzony przez służbę wodociągu, a teraz uzyskawszy zatwierdzenie wchodzi w życie. Na placu Mikołajewskim tuż przy wale ochronnym zbudowanym zostanie z wiosną murowany rezerwoar, mieszczący 3,000 stóp sześciennych wody, z wieżą ciśnień dla powiększenia massy i prędkości wypływu wody z rur podczas ratunku od ognia. Materjały widzimy już gotowe na placu, spóźniona tylko pora, i niestosowna do robót cementowych nie dozwala wzniesienia tej budowli jeszcze w roku bieżącym. Obok, wzniesiony jest już pod dach obszerny budynek murowany, przeznaczony na maneż i pomieszczenie pomp, oraz dzwona powietrznego, połączony z budynkiem mniejszym również murowanym, sklepionym, gdzie ustawiona będzie lokomobila parowa o sile 8 koni. Wedle projektu woda czerpaną będzie z Wisły po dole trzeciej główki faszynowej, w odległości 30 stóp od brzegu, po za ściekami płynącemi od szlachtuza i wtłaczaną do rezerwoaru wysokiego 25 stóp nad powierzchnię gruntu, a 41$\frac{1}{2}$ stóp nad zero Wisły. W razie pożaru woda pompowaną będzie przez kolumnę wieży ciśnień 45 stóp wysoką od gruntu, o 61$\frac{1}{2}$ stóp od zera Wisły dla zwiększenia pressji hydraulicznej. Od rezerwoaru ułożone będą rury 7-mio calowe przez plac Mikołajewski i część ulicy Brukowej, do ulicy Namiestnikowskiej, połączone także wprost z pompami dla bezpośredniego działania w razie potrzeby. Dalej rury 4, 5 i 6 calowe przez ulicę Brukową od Namiestnikowskiej, aż w ulicę Ząbkowską i na bok w Wołową. Na kierunku rur tych, urządzonych będzie na teraz 7 kranów pożarnych a następnie i zdroje. Pompy ssąco-tłoczące wprawiane będą w działanie za pomocą lokomobili wyżej wspomnionej, a w razie zepsucia się tejże za pomocą konnego maneżu. Koszt budowy wodociągu obliczony i zatwierdzony został na rs. 15,400, nie licząc kosztu lokomobili która jest własnością miejską. Wypada tu jeszcze nadmienić, że dawny dom zwany pod filarami, w którym mieściły się sklepy i dozór byłego mostu łyżwowego, zostaje wyrestaurowany na pomieszczenie służby wodociągowej i składy materjałów, część jego od strony Wisły rozebraną została w celu przeprowadzenia nadbrzeżnej obok wału ulicy. Wszystkie roboty tak przy budowie wodociągu jak i restauracji domu wykonywają się sposobem administracyjnym, gospodarskim przez Inżyniera wodociągu pod nadzorem JW. Prezydenta Miasta i Delegacji Technicznej, do robót inżynierskich w mieście ustanowionej. (G. W.)

— W mieście Minsku, jak nam donoszą, w tym czasie nocną porą pojawiały się po parę razy wilki.

— Restaurowany w kościele Śgo Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej organ, przez tutejszego organmistrza p. Przybyłowicza, wykończonym zostanie na dzień 8-my grudnia r. b., w którym w tymże kościele przypada odpust Niepokalanego Poczęcia N. Marji Panny.

— Jeden z piszących tutejszych, oddał w tych czasach do teatru kilka komedji, tak tłómaczonych, jak i oryginalnych. Tytuły rzeczonych komedji są: „Schadzka", „Wilk i owieczki", „Awanturnica", „Wyżynek", „Kochanek upatrzony".

— Na cmentarzu powązkowskim odznacza się kosztowny i oryginalny pomnik grobowy, rodziny *Crossi.*

— Komedja W. Sardou „Nasi najserdeczniejsi", dziś po raz pierwszy przedstawić się mająca, jeszcze parę razy powtórzoną zostanie.

— Przypominamy, że trzeci koncert symfoniczny odbędzie się pojutrze, o godzinie 8ej wieczorem, w sali resursy obywatelskiej.

— W Kutnie, w ostatnich czasach pokazywał się w budzie z desek skleconej (z której jednak wkrótce przez zimno i słotę został wyrugowanym), olbrzym rodem z miasta Bordeaux, znany w świecie, jak afisz opiewał, pod nazwiskiem: *pięknego francuza.* Była tam także jakaś kosmorama, na którą kupiony za kilkanaście kopiejek bilet wejścia, dawał prawo wylosowania sobie jakiego podarunku, ale i ta niebardzo gościnnego doznała przyjęcia.

— Przypominamy czytelnikom naszym, że jutro odbędzie się muzyczno-deklamacyjny poranek Stanisława Bogusławskiego, i mamy nadzieję, że i tym razem Warszawianie jak zwykle dowiodą, ile umieją cenić długoletnią zasługę i pożyteczną pracę. Program tego poranku podajemy niżej.

— P. Antoni Wizbek, technik Banku Polskiego, wykonywa kliszą galwano-plastyczną, ozdobnego tytułu dla „Tygodnika powieści i romansów", który od nowego roku w miejsce „Kółka domowego" wychodzić będzie.

— (Art. nad.) Zupełnie nowy sposób ogrzewania mieszkań, świeżo ogłoszony w „Kurjerze Codziennym" z dnia 20-go Października r. b., zasługuje na upowszechnienie dla dobra ogólnego. Pan Władysław Kulczycki, wynalazca przyrządów piecowych do ogrzewania i wentylacji przeznaczonych, poświęca się ze szczególniejszem zamiłowaniem badaniom, dążącym do ulepszenia i uproszczenia sposobów ogrzewania naszych mieszkań, a badania te prowadzi na podstawach naukowych. Wykształconemu w swym zawodzie, inżynierowi temu udało się po długich pracach i wielu kosztownych próbach, zbudować piec w jednej ze ścian swego mieszkania, zaopatrzony kanałami i rurami ciągowemi, tak skombinowanemi, że oprócz zupełnego bezpieczeństwa, daje znaczną ilość ciepła, bardzo mało zużywając paliwa (węgla kamiennego) i odświeża wciąż powietrze w pokoju, gdyż za pomocą odpowiedniego urządzenia, pochłania górną warstwę powietrza tego, zwykle wyziewami zarażoną i niezdrową, a co najważniejsza, zaprowadza znakomitą oszczędność w budowaniu pieców. Urządzenie bowiem takiego pieca w nowo-stawianych domach nie więcej nad 12 — 13 rsr., a w starych domach, z przeróbką i łamaniem muru, najwięcej do 20 rsr. kosztować może. Jeżeli w końcu weźmiemy na uwagę, że mieszkania nasze pozbędą się tego niedogodnego sprzętu jakim jest piec, psując czasami symetrję pokoju, to z wdzięcznością dla p. Kulczyckiego, powitamy tę nowość. Jak mówi mniej więcej wspomniony wyżej artykuł, do którego dodaję, że będące w użyciu przyrządy do starych pieców, są wielkiem dobrodziejstwem, każdy posiadający te przyrządy, musi przyznać, że mniej wypotrzebywują opału i odświeżają powietrze, gdyż z ogniem kommunikuje otwarta rura, którą z zupełnem bezpieczeństwem zamykamy po wypaleniu. Ilość najmniejsza nawet paliwa, płonie zupełnie dobrze i wilgoć wyciąga. Lecz i tu dodać muszę dla przestrogi innych, że nasi majstrowie nie zawsze wykonywają dokładnie polecane im roboty, a mała niedokładność zduna, może przykre skutki sprowadzić. Więc kupując przyrządy, potrzeba dobrze się obznajmić od samego ich właściciela, jak mają być urządzone. U mnie piec wydymał, bo była dziura przez cały przyrząd w głąb pieca, z kąd siła powietrza wciskała się niepotrzebnie. Przekonawszy się o tem, zaradziłam złemu zalepiając ją. Teraz pali się zupełnie dobrze. — *T. M.*

— Gotlieb Slezius, lat 69 mający, robotnik, skaleczony omnibusem kolei żelazno-konnej, o czem zamieszczono w N rze 235 gazety Policyjnej, zmarł onegdaj w szpitalu Ewangelickim. — Onegdaj, pod N-rem 619, starozakonny Lewek Grzybek, pracujący u kupca Heringa, przez nieosrożność wpadł w otwartą piwnicę i skaleczył mocno głowę. Na kurację odesłany został do szpitala starozakonnych. — Tegoż dnia, na ulicy Krakowskie-Przedmieście, Stanisław Rybicki, powożący omnibusem, spadłszy z kozła przejechany został kołem przez nogę, lecz nieszkodliwie. Rybicki odesłany został do swego mieszkania. (G. Polic.)

— Wczoraj na ulicy Marszałkowskiej, włościanin najechał na jedną z wyrobnic, która upadłszy, złamała lewą nogę.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego" dla biednych do rozporządzenia Redakcji miesięczne, od F. R. i od K. S. po kop: 15.

— *Z Lublina.* W tych dniach odegrane zostały z powodzeniem w tutejszym teatrze, komedja „Złote Runo" i obrazek „Szwaczka Warszawska". Zapowiedziano tu także koncert p. Noskowskiego, skrzypka, b. ucznia instytutu muzycznego. Z innych widowisk mamy tu przedstawienia teatru Rappo, które są dość uczęszczane.

— Piszą ze *Lwowa*, dnia 11go b. m.: Pani Bakałowiczowa skończyła przedwczoraj gościnne swoje występy na scenie tutejszej. Publiczność zgromadziła się bardzo licznie, rzucano miłemu gościowi bukiety i wieńce.

— Cesarz Austrjacki zatwierdził ostatecznie fundację domu ordynackiego Mieroszowskich, na ten cel przez p. Stanisława Mieroszowskiego, przy ulicy Krupniczej w Krakowie wybudowanego. Dziedziczyć się ma ten dom według porządku w Ordynacji Mieroszowskich, w szlązku pruskim istniejącej zaprowadzonego, a w roku 1679 przez cesarza Leopolda 1go zatwierdzonego. Po wygaśnięciu jednak rodu Mieroszowskich, nawet po kądzieli, czyli od córki ostatniego Ordynata pochodzących, dom ten staje się własnością uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

— *Z Krakowa, 10go listopada.* Wczoraj bardzo mało zwieziono zboża z Królestwa Polskiego na granicę, głównie z powodu ulewnego deszczu. Dla tego

dowóz składał się po większej części z zamówień kontraktowych. Ceny pozostały bez zmiany, gdyż prawie wcale nie było popytu i sprzedaży.

— Dnia 12go b. m. dano przedstawienie teatralne w Wieliczce przez amatorów, na korzyść tamecznej ochronki, na którem odegrano: „Przed śniadaniem", hr. Fredry (syna), i „Narzeczone", dwu-aktowa komedja Korzeniowskiego.

— Żupański w Poznaniu rozpoczął druk „Panteonu wiedzy ludzkiej", wielkiej encyklopedji nauk, napisanej przez Bronisława Trentowskiego, docenta filozofji w uniwersytecie Frejburgskim.

— W Krakowie odbędzie się w roku przyszłym pierwszy zjazd badaczów przyrody, lekarzy, aptekarzy, miłośników nauk i t. p., którego celem jest: roztrząsanie niektórych kwestji obecnie zajmujących świat naukowy, fizjograficzne zbadanie kraju, rozdzielenie między sobą prac naukowych, więcej sił wymagających, i wzajemne poznanie się.

— Teatr Karola w Wiedniu pisze „Wędrowiec", zrobił świetny nabytek dramatyczny w panu Nowakowskim ze Lwowa, który debiutował tam w „Doktorze Robin", a którego niemieckie gazety nazywają jednogłośnie drugim, przyszłym Dawisonem.

— W teatrze polskim we Lwowie, dnia 13go b. m. dano na dochód pogorzelców m. Stanisławowa przedstawienie składające się: Chęcińskiego „Cicha woda brzegi rwie" i Fredry „Posażna jedynaczka", w którem przyjął udział bawiący obecnie śpiewak opery paryzkiej p. Naudin, który niebawem opuszcza już to miasto.

— Wedle ostatniego sprawozdania, zakład narodowy imienia Ossolińskich we Lwowie, liczy 56,620 dzieł, 1,474 rękopisów, 374 obrazów, 8,868 monet i medali.

— Członkowie towarzystwa czytelni w Czortkowie, dali dnia 5go b. m. przedstawienie teatralne amatorskie, na korzyść pogorzelców Stanisławowskich, dnia zaś 19go t. m. odegrane być mają przez tychże samych członków towarzystwa dwie komedje: Fredry „Pierwsza lepsza" i Korzeniowskiego „Fabrykant powozów", na korzyść powodzią dotkniętych Szwajcarów.

— Niezadługo w Frankfurcie nad Odrą, będzie miał miejsce jarmark, na którym jednym z główniejszych zbytowych produktów, są skóry. Znaczną bardzo ilość skór na jarmark frankfurcki przywożą od nas, oraz z Anglji i Ameryki. Sprawozdanie zatem o owym jarmarku, będziemy się starali w właściwym czasie tu podać.

— Ostatnie wiadomości o stanie zdrowia Rossiniego, są dość niepokojące. Podobno nawet w dniu 10-m b. m., pani Rossini wzywała listownie proboszcza z Passy, o przybycie do cierpiącego męża.

— Pomimo smutnego stanu rzeczy we Włoszech, municypalność Neapolu gotuje wspaniałe spotkanie, dla włoskiego następcy tronu i dla małżonki jego księżnej Małgorzaty, oczekiwanych w następnym miesiącu w Neapolu. Z tego powodu wyprawioną będzie w Pompeji oryginalna uroczystość, mająca trwać całą dobę. W sklepach, gdzie niegdyś sprzedawano wiktuały, roztasują się kupcy. Ulice, świątynie i gmachy publiczne ozdobione będą w stylu starożytnym. Słowem olbrzymi szkielet Pompeji zostanie na ten dzień przywołanym do życia. Około południa odbędzie się na forum ciągnienie ogromnych rozmiarów loterji. Ci którym los dopisze, otrzymywać będą przedmioty wygrane w świątyni Fortuny. Potem się rozpoczną wyścigi, zapasy i inne pompejańskie igrzyska, w których udział brać będą gladjatorowie. Po obiedzie wykonaną będzie trajedja grecka we włoskiem tłómaczeniu, na teatrze, restaurowanym według starożytnego rysunku. Nakoniec wieczorem danym będzie bal, w amfiteatrze, oświeconym pochodniami. Tańce trwać będą do świtu. Podczas uroczystości rozpocznie się we czterech rozmaitych miejscach nowe rozkopywanie gruzów.

— Ministerstwo węgierskie zarządziło, żeby cała służba przy wszystkich kolejach żelaznych na Węgrzech, nosiła strój narodowy.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

W korrespondencji z Madrytu, przesłanej do „Times'a czytamy, że d. 5 Listopada, pięciotysięczny korpus wsiadł na okręty udając się do Kuby, a wkrótce równa siła znów wysłaną zostanie. Nowiny dochodzące nas z tej wyspy są nieco sprzeczne, wszelako niewątpliwą jest rzeczą, że deklamacje zwolenników bezzwłocznego i bezwarunkowego wyswobodzenia niewolników wywołały pewien ruch pomiędzy plantatorami.

Co się tyczy położenia rzeczy na wyspie Kubie, to najświeższe dzienniki francuzkie przedstawiają je obecnie w mniej pomyślnem świetle niż dotąd. Wiadomości zamieszczone w „Monitorze". sięgające do d. 24 z. m. donoszą o licznych bandach powstańców, którzy świeżo, mianowicie w dystryktach pomiędzy Puerto Principe i San Jago ukazali się i starają się przeciągnąć ludność na swoją stronę obietnicą obfitej korzyści z rabunku i grabieży. Gubernator Lersundi wysłał natychmiast wojska na zagrożone punkty, a i w samej stolicy energiczne wydał rozporządzenia, powołując wszystkich mieszkańców do utworzenia straży obywatelskiej, dla obrony miasta, ogołoconego w tej chwili z większej części swej zwykłej załogi. Dalej ustanowił wojskowe kommissje śledcze, dla dochodzenia w sprawach mających związek ze zdradą stanu. Rozumie się samo przez się, że to ostatnie rozporządzenie wywołało wielki ruch, albowiem było dowodem, że obawiać się należy w samej stolicy politycznego zaburzenia, które połączone ze wspomnionemi oddziałami powstańców, mogłoby sprowadzić upadek rządu. Dlatego też wszystko, co nas dochodzi o energicznem postępowaniu Lersundiego, budzi w nas wielkie podziwienie, dlaczego rząd tymczasowy madrycki uznał za rzecz konieczną, usunąć tego człowieka z posady?

W Puerto Principe rozstrzelano 160 powstańców wziętych zbronią w ręku. W sąsiedniej wyspie, w Porto-Rico panują rozruchy i zaburzenia.

Dotychczasowa w Paryżu nazwa katedry języka słowiańskiego w „Collège de France", nosić będzie nazwę katedry „literatur i języków pochodzenia słowiańskiego".

Włoska „Gazetta officiale". ogłasza rozkaz królewskie z d. 5 b. m. zwołujące senat i Izby na dzień 24 b. m. Dzienniki opozycyjne już się oddają nadziei, że wybór prezesa nastręczy im sposobność wydania walki ministerjum. Rząd nie cofnie się przed takową, obsta-

jąc wytrwale za swoim kandydatem p. Mari, b. Prezesem Izby i ministrem sprawiedliwości.

Pomiędzy projektami do prawa, które ministerjum Izbie przedłuży, zasługuje na uwagę ten, który odnosi się do reformy organizacji sądownictwa. Jak słychać, zamierzonem jest zmniejszenie liczby sądów okręgowych i appellacyjnych, jak również zlanie czterech sądów kassacyjnych w jeden najwyższy sąd dla całego królestwa włoskiego. Ta ostatnia metamorfoza stanowczo konieczną jest dla utrzymania jednolitości prawa, której dopomoże ze swej strony zaprowadzenie jednostajnego kodeksu karnego. Zaraz po ustaleniu zasady politycznej jedności Włoch, zamówioną była kommissja, która przed niedawnym czasem ogłosiła rezultaty swojej moralnej i ciężkiej pracy. Że to było gwałtowną potrzebą, dowodzi okoliczność, że w Toskanji i Wenecji jest jeszcze w pełnej mocy dawne prawo, różniące się stanowczo od sardyńskiego, którere *np.* nie zna kary śmierci. Ciężkie występki z jednej strony Appeninów daleko łagodniej są karane niż z drugiej, co naturalnie w narodzie pociągać musi za sobą podkopanie zdrowych pojęć o prawie.

Piszą z Neapolu pod d. 5 b. m. że rozmaitym władzom podrzucono tajemne odezwy przeciw konstytucji państwa. Jedna z nich wystosowaną jest do armji.

Podczas odbywających się we środę po południu w wiedeńskiej Izbie Niższej narad nad prawem o obronie krajowej, baron Beust wiódł żywe spory z przeciwnikami tego prawa, i odpierał zarzut, jakoby w komitecie obrony krajowej niepokojąco przemawiał. Kanclerz dodał jeszcze, że dotychczas nic takiego nie zrobił, coby jakkolwiekbądź zaniepokojenie wywołać mogło, i ubolewa, że jeszcze podnoszą się tu i owdzie głosy niechęci, przeciw pojednaniu z Węgrami, na które cała Europa zapatruje się jako na rzeczywiste wzmocnienie monarchji. Ministerjum musiało również z prawa o obronie krajowej zrobić kwestją gabinetową, tak jak zrobiło ją swojego czasu z praw zasadniczych i wyznaniowych. Przy zupełnem porozumieniu pomiędzy ministerjum a Izbą, naród nie będzie uważał żądań stawionych w prawie o obronie krajowej za przesadzone.

„Wieczorny Monitor Paryzki“ z d. 10 b. m. rozbiera w swym tygodniowym przeglądzie mowę króla pruskiego i powiada, że takowa wywarła bardzo dobry wpływ, dając ogólnie nowe świadectwo o pokojowych dążnościach, kierujących wzajemnemi względem siebie wielkich mocarstw stosunkami. Panujący i mężowie stanu europejscy korzystają z każdej sposobności, aby poprzeć dążności tego rodzaju, gdyż rozwój ich dopomaga zadaniom postępu. Król Wilhelm słusznie starał się usuwać nieuzasadnione obawy, które nieprzyjaciele publicznego porządku i spokoju w Europie wyzyskiwać zwykli. Król poglądając spokojnem okiem w przyszłość, i rozpatrując się w ogólnem położeniu rzeczy, wyraził nadzieję, że handel i przemysł szybko rozwijać się będą. Jestto życzeniem również wszelkich innych rządów, zgodnie więc z tonem, w jakim przemawiają rozmaite europejskie gabinety, mowa tronowa wyraża myśl zgody i umiarkowania, a myśl ta coraz więcej znajduje zwolenników.

W skutek zamachu na wicekróla Egiptu, jaki miał miejsce przed paru tygodniami, aresztowano wiele osób, a między temi kogoś należącego do dworu Halima Paszy, stryja wicekróla. Książę Halim uważając to za skompromitowanie siebie, napisał do synowca list z energiczną protestacją. List ten wydrukowały dzienniki paryzkie. Odpowiedź na niego stanowił rozkaz wygnania dla księcia, który opuścił już Aleksandrję, udając się do Konstantynopola. Krok ten wicekróla, wywołał powszechną naganę mieszkańców, gdyż Halim Pasza o tyle jest lubiony i szanowany, o ile wice król obudza niechęci swojem marnotrawstwem i nietaktownem postępowaniem.

Ostatnie wiadomości z Brazylji zapowiadają nieuchronny upadek paragwajskiego dyktatora i poddania jego stolicy. Kanonjerki brazylijskie, posunęły swoje rekonnesanse aż w okolice wyspy Wniebowzięcia, gdzie Lopez schronił się ze szczątkami swojej armji. Co więcej, mówiono, że okręt wojenny amerykański miał popłynąć w górę rzeki dla zażądania od dyktatora zadosyć uczynienia za postępek jego z przedstawicielem Stanów Zjednoczonych.

(Nordd. Allg. Ztg., N. Pr. Ztg, Schl. Ztng, Ind. Belge, Le Nord., Journ. des Déb., La France,)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 13 Listopada, godz. 11 m. 50 w nocy.

Paryż 13.— „Patrie“ donosi, że organizacja kadrów gwardji ruchomej w dniu 1 Lutego przyszłego roku w całej Francji ukończoną będzie.

„Gaulois“ utrzymuje, że w składkach na pomnik dla Baudin'a nietylko chodziło o pozór do dania hasła, ale o rzeczywiste sprzysiężenie, którego główni naczelnicy są wiadomi. Względem nich, prawo o bezpieczeństwie publicznem ściśle zastosowanem zostanie.

Madryt 13.—Manifestacja na zebraniu, jakie miało miejsce u Olozagi, była dowodem, że hiszpańska demokracja zrzeka się republikańskiej formy rządu, a przystępuje do zjednoczenia z monarchistami.

DZIWNA RZECZ!

Mania. Wiesz Zosiu, wczoraj moja mama kazała sobie wyjąć ząb, co ją bolał, i tak okropnie krzyczała...

Zosia. To dziwna rzecz! bo moja mama co wieczór sobie wszystkie zęby wyjmuje i nic nie mówi.

OJCIEC I CÓRKA.

Ojciec. Coś zrobiła ze swoją lalką?

Mania. Schowałam ją dla moich dzieci, gdy dorosnę....

Ojciec. A jak ich nie będziesz miała?

Mania. To dla moich wnuczków.

SZARADA.

Pierwszą z drugą z drzew, biorą lecz nie do jedzenia;
Pierwsze z trzecim i osa i język i szpada.
Wszystkie zaś są na drzewach, o są bez wątpienia,
Lecz ich człek także nie jada.
(Znaczenie zeszłej Szarady, *Absalon*).

Redaktor, W. *Szymanowski.*

— Program poranku muzyczno-deklamacyjnego, Stanisława Bogusławskiego, który się odbędzie jutro

w niedzielę d. 15 Listopada, o godzinie 1-szej z południa, w sali Ressursy Obywatelskiej. W części deklamacyjnej — pan Królikowski odczyta poezję Magnuszewskiego: „Dwie piastunki“; pani Modrzejewska — poezję Lenartowicza: „Wiochna“ i Mirona: „Konające“. W części muzycznej, wykonane będą: „Les gardes de la reine“, walc Godefroi, przez pannę Kwiecińską; „Duet z Napoju“, przez pannę Kwiecińską i pana Kozieradzkiego; „Grenadjerowie“ muzyka Kratzera, przez pana Prochaskę; „Cavatina“ Romaniego (Mantello), przez p. Kozieradzkiego. Introdukcja i Polonez Chopin'a na basetlę i fortepian, przez panów Szablińskiego i Jareckiego; Introdukcja i Mazur na basetlę, kompozycji Szablińskiego i przez tegoż odegrane. Biletów w niedzielę dostać będzie można w Ressursie.

— Jutro w „Prado“ za rogatkami wolskiemi, podczas popołudniowej muzykalnej zabawy, 12to-letnia Cezaryna *Kronberg* i brat jej Adolf, wykonają między innemi, na trąbce chromatycznej duet z „Normy.“

— Jan *Żurkowski*, b. artysta baletu teatrów warszawskich, mieszka przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, N° 497*c*, nowy 2, na pierwszem piętrze od frontu; wchód przez sień, obok cukierni p. Kadeca.—W temże mieszkaniu, oraz po pensjach i w domach prywatnych, udziela *lekcje tańców*.—7,807—(16,754.)

— *(Nadesłane).* Od lat 10 użycie Syropu Chrzanowego z Jodem p. Grimault, coraz więcej się rozpowszechnia. Używany zamiast *Tranu ze Stokfiszu*, w leczeniu dzieci szczególniej, sprawia bardzo pomyślne, skutki. Obliczono, że w samym Paryżu rocznie przepisują go lekarze więcej *jak dwudziestu tysiącom dzieci*, kiedy idzie o rozpędzenie *nabrzmienia gruczołów na szyi, przeciw bladaczce, rozmiękłości ciała, strupom na głowie i na obliczu, brakowi apetytu* etc. Zaopatrzenie się w ten środek, stało się koniecznem w każdej licznej rodzinie. Na wiosnę i w jesieni każda przezorna matka dwa lub trzy flakony powinna dzieciom dać do wyżycia; jest to niezawodny sposób zapobieżenia ich słabościom i rozwinięcia ciałotworu.
(1—8) —7,761— (16,923)

— Starsi Giełdy Warszawskiej zawiadamiają, że zebrania giełdowe z dniem 4/16 Listopada r. b., to jest od poniedziałku przeniesione zostaną na czas zimowy do nowej officyny, od ulicy Elektoralnej, w gmachu Bankowym, na pierwsze piętro, jak to w zeszłym roku miało miejsce —7774—

— Konsultację homeopatyczną, Dr T. *Wieniawski* (syn), udziela chorym, w swem mieszkaniu, w domu Emmla, przy ulicy Mazowieckiej, Nr 1350 (11 nowy), codziennie od godz: 8 do 10 rano, i od 4 do 6 po południu, prawdziwie ubogim bezpłatnie, wyjąwszy Czwartki, od godziny 4 do 6, które przeznacza dla chorych przychodzących o paradę do polikliniki przy centralnej homeopatycznej aptece urządzonej.
(1—4) —7469—(15,356)

— Zakład Gastronomiczny na Pradze, przy nowym wale, dawniej przez panią Glińską utrzymywany, obecnie po zupełnem odrestaurowaniu, na nowo został otworzony dla Szanownej Publiczności. Tenże zakład zaopatrzony jest we wszystkie potrzeby, tak w posiłki, jako też i wszelkie napoje, a mianowicie: przy obecnej porze zimowej, wyborny krupnik litewski i miody węgierskie. Przy tymże zakładzie znajduje się obszerny salon, który może być odnajmowany na wszelkie zabawy i wesela: z tem wszystkiem, mam honor polecić się Szanownej Publiczności. — M. *Bilski*. (17077)

DONIESIENIA.

Nauczyciel Tańców

R. CHRONOWSKI,

mieszka przy ulicy Tłomackie Nr 739*a*, w domu P. Bernsteina, wejście od placu przez sień, na dole na prawo
(2—3) —7625—(15259)



Do prowadzenia przezemnie na wielką skalę Handlu Wyrobów szmuklerskich poszukuję odpowiedniego ajenta na Warszawę.

Rudolf Freudenberg.

W Berlinie, Jerusalem Strasse, Nr 23.
(1—6) —7798—(17,068)

Idąc z Hotelu Angielskiego na kolej żelazną Warszawsko-Wiedeńską, zagubiony został **Paszport** płakatny Andrzeja Fursnik. Znalazca raczy oddać do Hotelu Angielskiego, za wynagrodzeniem.
(1—1) —7808—(17,028)

Jest do odstąpienia pod dogodnemi warunkami każdego czasu

RESTAURACJA

gustownie urządzona, wraz z przyległym **Ogródkiem**, w środku miasta. Wiadomość powziąść można w Handlu Win W. Knappa i Komp., przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu JWgo Potockiego, wprost Kościoła Ś-go Józefa, Oblubieńca N. M. Panny. (1—3) —7806—17,072)

O Lekcjach Kroju Sukien Damskich.

Gruntownie Kroju nauczyć się można tylko za pomocą francuzkiej metody, która jest dokładniejszą od wszystkich innych, i której zasadę stanowi odpowiednia linja, a nadto trzeba umieć szyć po krawiecku, bo bez tego Suknia, choćby najlepiej skrojona, nie będzie dobrą. Osoby interessowane raczą się zgłosić do Zakładu Krawieckiego Damskiego Wojnickiej, przy ulicy Śto-Krzyzkiej pod Nr 1345, w drugim domu od rogu Nowego-Światu, na 1m piętrze od frontu.
(2—8) —7620—(832)

W Fabryce Wyrobów Kuśnierskich, przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 50. z powodu wyjazdu złożono do sprzedania następujące przedmioty:

1. **Salopa** atłasowa podszyta lisami doborowemi z kołnierzem tumakowym, na osobę słusznego wzrostu za rs. 135.
2. **Algierka** z czarnych piżmowców z bobrową odnową, na osobę średniego wzrostu, za rs. 40.
3. **Szuba** jonatami podszyta, wierzch rypsowy czarny, kołnierz skunksowy, za rs 50.
4. **Algierka** skunksowa bardzo mało używana, za rs. 60.
5. **Szuba** czarna, rypsowa na wacie, za rs. 8.
6. **Mufek** duży z soboli amerykańskich, za rs. 45.
7. **Peleryna** gronostajowa za rs. 36.
8. **Bunda** sławucka, za rs. 10.
9. **Chustka** francuzka z tłem niebieskim, za rs. 10.
10. **Dywan** duży z salonu, za rs: 30.
11. **Płaszcz** szopowy, za rs. 18.
12. **Salopa** królikowa, kołnierz jonatowy, wierzch kortowy szary, za rs. 18.

(1—3) —7822—(17,076)

RESURSA OBYWATELSKA.

Jutro, **Orkiestra PP: Lewandowskiego i Kuhnego**, wykona: 1. Fest-Marsz, Langa. 2. Nad niebieskim Dunajem, Walc Straussa. 3. Uwertura „Żanetta," Aubera. 4. Czardas Szechenego. 5. Introdukcja i Chór z op. „Lohengrin," Wagnera. 6. Warjacje na flecie, wykona P. Tomaszewski. 7. Potpouri z op. „Traviata," Verdego. 8. Powitanie, Mazurek solowy na trąbce, wykona P. Kuhne, Lewandowskiego. 9. Künstler Quadrille Straussa. 10. Serenada na kwartet smyczkowy, Haydna. 11. Uwertura „Burgraffowie," Dobrzyńskiego. 12. Dinorah-Galop, H. Szulca. — Początek o godzinie 4ej. Wejście od Osoby Kop. 20. — W każdą Niedzielę i Święto Koncert. (1—1) —7812—(17032)

Gdzie kupować należy CUKIERKI i CZEKOLADĘ?

Rozumie się tam, gdzie się one w największej ilości wyrabiają, to jest:

w FABRYCE CUKIERKÓW R. HAUSADOWSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 1299 (nowy 40).

Cukierki (w 50 gatunkach), funt od Kop. 50—60.
Karmelki, funt od Kop. 35—45.
Czekolada, funt od Kop. 30 do 50.
Cukierki Angielskie, funt od Kop. 30—35.
Kupującym w znaczniejszych partjach odstępuje się 25%.
(1—15) —7785—(17064)

Pierwsze tegoroczne

PASZTETY STRASBURGSKIE,

świeże, w terinkach, różnej wielkości, nadeszły do Składu **Ant. Stępkowskiego.**
(2—6) —7788—(17022)

WINOGRONA BADEŃSKIE

wyborowe i zupełnie słodkie nadeszły do Składu **A. Stępkowskiego.** (49—0) —6252—(14000

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,
z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w Gmachu Teatralnym. (28—0) —7002—(15574)

OSTRYGI

Ostendzkie i Holsztyńskie,
codzień świeże w Handlu **Ant. Stępkowskiego.**
(20—0) —7056—(15761)

W CAFÉ RESTAURANT

na Nowym-Swiecie, wprost ulicy Śto-Krzyzkiej
Dziś na kolację Pieczeń barania.
Jutro na śniadanie Kotlet wołowy.
W każdej porze wszelkie dziennym jadłospisem objęte Potrawy.
Obiady po kop. 25 i 30, od godziny 1ej do 4ej po kop. 50, od godziny 2ej do 5ej.
W każdej porze można dostać Drobiu, Zwierzyny, Kotletów cielęcych i baranich, Bifsztyku, Rozbratlu po wiedeńsku, Zrazów à la Nelson i innych potraw.
Od godziny 8ej z rana KAWA ze śmietanką i HERBATA.—MLEKO prosto od Krowy rano i wieczorem.
Przyjmują się obstalunki na miasto.
(6—0) —7665—(3374)

Jest do najęcia w każdym czasie

POKOIK,

przy ulicy Mostowej pod Nr 244, przy familji, na 2m piętrze.
(2—3) —7738—(16928)

TEATR WIELKI.

Dziś: **NASI NAJSERDECZNIEJSI.** Benefis Pani *Modrzejewskiej.*
Jutro: **HRABINA D' EGMONT.** (wystąpienie Pani Mérante.)

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **Okrężne.— Piętro wyżej.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH, w Pałacu Kazimierowskim, w pawilonie na lewo, we Czwartki i Niedziele bezpłatnie, od godz: 10ej rano do 2ej po południu.

ALKAZAR. Przy ulicy Królewskiej Nr 411, codziennie, z **wyjątkiem Piątków**, przedstawienie **Wyższej Magji**, Professora **Antonio Philadelphia.** — Dziś **Sfinx** czyli głowa mówiąca.
(26—0) —6950— (15425)

Dziś i codziennie, w Zakładzie Zimowym **ELDORADO**, przy ulicy Długiej, muzyka pod dyrekcją P. Piotra Eibl, uprzyjemniać będzie chwile Szanownej Publiczności. (23—0)—7138—(15885)

Dziś i dni następnych, oprócz Piątku, **Przedstawienie Teatru Izraelskiego**, na Placu Muranowskim. Bliższe szczegóły afisze donoszą.
(3—16) —7691—(16873)

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 2 (14) Listopada 1868 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble i kop: sr.			
Pół imperjały Rosyjskie rs. — k: —				
Dukąty Holenderskie rs: — k: —				
Obligi skarbowe 100 rs:, (oprócz kup:)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I s. za rs: 100.	84	44	83	92
Listy zast: 3 okresu, II s., za rs: 100	80	10	—	—
Listy likwidacyjne za rub: sr: 100	68	36	68	—
Nowa Ros: pożyczka prem: z r: 1864	137	25	—	—
„ „ „ z r: 1866	—	—	132	75
Bilety Banku Cesarstwa z r: 1860	—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War: Wied: za sztukę	66	—	—	—
Akcje Drogi żel: Warsz:-Bydgoskiej,	66	—	—	—
Akcje Głów: Tow. Ros: Dróg żelazn:	—	—	118	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz:-Teres:	95	—	94	—
Obligacje kolei Żelaznej Terespolskiej	91	50	90	50
Obligi Towarzystwa Kred: Ziems: . .	99	50	99	—

Wartość kuponu bież: od List Zast: rs: 1 k. 57 7/9
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop: 82 2/9.
Berlin. Weksel 100 tal: 2 m. rs. 119 k: — rs: 118 5/6 k: —
Londyn 3 M. 1 funt st: rs: 7 k: 31 rs. — k. —
Paryż Weksel 2 m. za 300 fr: rs: 87 k. 30 rs. — k. —.
Wiedeń Wek: 2 m. za 150 w. a: rs. 93 k: 82 1/2 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 13 Listopada, płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop: 15 do rs. 6 kop: 45; żyta od rs. 5 k. 35 do rs: 5 k: 47; Jęczmienia 4 i 2-rzędowego od rs. 4 kop: 65 do rsr. 4 k. 87; owsa od rs. 2 kop: 70 do rs. 3 kop: —; kartofli od rs. 1 kop: 5 do rs: 1 kop: 20.

Okowity płacono, dnia 13 Listopada, za wiadro od rs. 3 k. 22 1/3 do rs. 3 k. 31 1/2; za garn: od rs: 1 k. 5 do rs: 1 k. 8.

Do dzisiejszego Numeru „Kurjera" dołącza **Cennik Herbaty Piotra Orlov**

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.

1-szy DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 253.

Sobota — Dnia 2 (14) Listopada. — Rok 1868.

CZYTELNIE
Polska i Francuzka,

obfite w doborze dzieł, urządzone są przy Księgarni i Składzie Nut **Mauryccgo Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy. (9—10) —6339—

Książki po zniżonych cenach.

Arago Jakób. Od bieguna do bieguna i dwa Oceany. Wspomnienia z podróży, obrazy i szkice żeglarskie. 2 tomy. Cena poprzednia rs. 4 **obecnie rs. 1 kop. 50**.

Droga do nieba. Dzieło kardynała Bony, w rodzaju Tomasza a Kempis, tłumaczone z łacińskiego przez X. A. S. Krasińskiego, Biskupa Wileńskiego S. Teologji Doktora. Cena poprzednia kop. 90, **obecnie 50 kop**.

Goehling Dr, Lekarz i poradnik włościański, czyli jak zapobiegać chorobom i jak je leczyć środkami prostemi pod niebytność lekarza. Cena poprzednia 60 kop.; **obecnie 25 kop**,

Korzeniowski Apollo Nałęcz, Komedja, dramat w 3-ch aktach i Strofy oderwane. Cena poprzednia rs. 1 kop. 35, **obecnie 30 kop**.

Kraszewski Józef. Dziś i lat temu trzysta. Studjum obyczajowe. Charakterystyka Reja z Nagłowic. Cena poprzednia rs. 1; **obecnie 40 k.**

Kraszewski Józef, Kopciuszek. Powieść w 6-ciu tomach. Cena poprzednia rs. 5; **obecnie rs. 1 k. 50**.

Niewiarowski Aleksander. Galerja konkurentów i konkurentek. Cena poprzednia 70 kop. **obecnie 15 kop**.

Przechadzki po Wilnie i jego okolicach, przez Jana ze Śliwina. Wydanie drugie poprawne dopiskami uzupełnione i planem miasta ozdobione Cena poprzednia rs. 2 k. 50, **obecnie rs. 1**.

Tripplin. Dziennik podróży po Litwie i Żmudzi 2 tomy. Cena poprzednia rs. 2 k. 50, **obecnie 60 kop**.

Tripplin. Wycieczki Lekarza Polaka po własnym kraju, 4 tomy. Cena poprzednia rs. 5 k. 40 **obecnie rs. 1**.

Za przesyłkę pocztą dolicza się do każdego rubla 10 kop. Zapisujący wszystkie książki razem, kosztów pocztowych nie ponoszą. Skład główny w Księgarni i Składzie Nót **Mauryccgo Orgelbranda**, przy ulicy Krak.-Przedm., Nr 1 nowy.
(10—15) —6043—

DONIESIENIA.

— *Zarząd Drogi Żelaznej warszawsko-terespolskiej* zawiadamia, że przedmioty przez passażerów na stacjach i w wagonach pozostawione, odebrane być mogą, po udowodnieniu własności, od zawiadowcy stacji Praga. Wykazy tych przedmiotów, są do przejrzenia u zawiadowców stacji: Praga, Siedlce, Łuków i Terespol. (3—3) —7161— (Dz. W.)

Francuz,

znany w Warszawie i mogący przedstawić najlepsze świadectwa, pragnie umieścić się z swą Żoną i ośmio-letnią Córką, mówiącemi jedynie po francuzku, dla udzielania Lekcji Dzieciom. W razie potrzeby powyższe miejsce może przyjąć sama tylko Żona z pomienioną Córką. Wiadomość w Hotelu Victoria pod Nr 53. (3—4) —7641—(16766)

TRAN BIAŁY Z NORWEGII.
(DAMPF TRAN).

Najświeższy, oczyszczony za pomocą pary, z wielkiem skutkiem przez zagranicznych lekarzy obecnie zalecany, w smaku bardzo przyjemny, nieustępujący oliwie z sardynek; nadszedł do mej apteki i sprzedaje się flaszka po kop. 60 żółty zaś oczyszczony po kop. sr. 50. O czem mam honor, WW. Doktorów i Szanowną Publiczność zawiadomić.

Tran biały, według obecnej metody przyrządzony, który w tych czasach otrzymałem, pod względem skutków i zalet, przewyższa wszelkie trany, dotąd w użytku będące, a między niemi, tak zachwalane Hoga i Joungha, które w trójnasób drożej kosztują, a w skutkach i smaku niczem się nie różnią od obecnie sprowadzonego, o czem pp. Doktorzy najlepiej przekonać się mogą i zarazem zwrócić szczególną uwagę na takowy, zwłaszcza w obecnej porze, gdyż jako środek lekarski, zawierający jod w swym składzie, jako tłuszcz rybi, działa bardzo skutecznie na choroby piersiowe, mając własność odwilżania i użyznienia płuc, przyczynia się wiele do dobrego utrzymywania cieplika w organizmie ludzkiem, w skrofułach zaś u dzieci, jest środkiem radykalnym. Jako medykament, wielką ludzkości oddaje przysługę, gdyż zarówno dla wątłych dzieci, jak osób wycieńczonych, oraz starców schorzałych, jest bardzo wzmacniającym środkiem, o którego zbawiennych skutkach, przekonywa wielkie zalecanie go z mej apteki przez najznakomitszych tutejszych Doktorów.

Nadto, apteka posiada stale wszelkie specialia zagraniczne i krajowe, Szlam i Ług Ciechociński, Wody Mineralne sztuczne, Wodę Sodową i Selterską w syfonach z własnej fabryki, które wydaję w większych ilościach na wszelkie uroczystości i wesela bez zastawu na syfony, jedynie za gwarancją zwrotu w całości bez uszkodzenia, licząc syfon wody po kop. sr. 10. — **L. Gronau**, wł. apteki. Róg Nalewek i Franciszkańskiej, Nr. 2258, w Warszawie.
(3—6) —7365—(16,246)

Rs. 3,000,

jest do wypożyczenia każdego czasu na pierwszy Numer hipoteki Domu w Warszawie. Wiadomość można powziąść przy ulicy Dzikiej pod Nr 2240*f*, mieszkania Nr 17, do godziny 9ej rano i od 5ej po południu.
(3—3) —7632—(16764)



Ktoby sobie życzył **Majątek Ziemski** zamienić na **Dom** w Warszawie, niech się zgłosi pod Nr 927 E, nowy 28, przy ulicy Żelaznej, drugi dom od Chłodnej, a stróż miejscowy bliższą udzieli wiadomość, rano zawsze do godziny 11, a po południu od 5.
(3—3) —7619—(16,739)

PRALNIA CHEMICZNA
M. SCHWARZA,

dawniej przy ulicy Niecałej, teraz znajdująca się przy ulicy Bielańskiej, w domu Hr. Zamoyskiego, pod Nrem 605, wprost Hotelu Lipskiego.

Poleca się praniem i wywabianiem plam: z jedwabiu, aksamitu, atłasu, wszelkiej garderoby damskiej i męzkiej, oraz rękawiczek glansowanych, para po kop. 10, wszystko po cenach umiarkowanych.
(5—0) —7444—(16,430)

Skład Węgli Kamiennych
STANISŁAWA HERTZA,

przeniesiony na róg ulic Marszałkowskiej i Widok Nr 1574B, Hotel Warszawsko-Wiedeński, poleca się Szanownej Publiczności wyborowym Węglem Kamiennym z najznakomitszych Kopalni Szlązkich. (2—8) —7684—(16847)

PRAWDZIWY
I NADER PRZYJEMNY W SMAKU
TRAN RYBI
Z BERGEN
LUDWIKA SPIESSA,

oczyszczony i przysposobiony do użytku lekarskiego, zalecany przez najznakomitszych lekarzy.

znajduje się do nabycia w Składzie Aptecznym L. SPIESSA, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 464 i 5, obok Kościoła PP. Kanoniczek, oraz we wszystkich znaczniejszych Aptekach Cesarstwa i Królestwa.

Cena tranu czerwonego . . . . , ... flaszka kop. 40.
„ „ żółtego . . . . „ kop. 45.
„ „ białego oczyszczonego na parze, bez woni kop. 60.

NB. Dla uniknięcia naśladowań, każda flaszka opatrzona jest etykietą i kapslą metalolową z firmą zakładu. PP. Aptekarzom i handlującym, biorącym w większych partjach odstępuje się rabat. (2—0) —7699—(16,910)



S K O P Y

tuczone w ilości sztuk 70, każdego czasu są do sprzedania. Wiadomość na gruncie w Folwarku Kręczki, przy trakcie Sochaczewskim, obok Ożarowa, na 15tej wiorście od Warszawy. (2—3) —7767—(16956)

TRAN Z BERGEN,

najlepszy, jaki dotąd był w użyciu, prawie bez koloru, smaku i woni, nadszedł do Apteki **F. Fijałkowskiego**, w Warszawie, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Tamże dostać można **TRANU Baschin'a** z Berlina. (6—6) —7351—(16,239)

DRZEWO
OPAŁOWE W SĄŻNIACH,
Sosnowe, Olszowe, Brzozowe i Dębowe,
suche i zdrowe,

z natychmiastową odstawą, po cenie umiarkowanej, dostać można w Składzie moim, przy rogu ulicy Solec i Alei Jerozolimskiej pod Nr 2958. **IGNACY KORAL.**

Obstalunki przyjmują się:

W Handlu Win Wgo Potrzebskiego, róg Nowego-Światu i Chmielnej.

W Kantorze Loterji i Składzie Cygar Wgo Zweigbauma, Nowy Świat, wprost Gimnazjum Ruskiego.

W Składzie Cygar Wgo Silbersteina, ulica Czysta.

W Kantorze Loterji i Składzie Cygar Wgo Gabrjela Neumarka, ulica Senatorska, wprost Zarządu Ober-Policmajstra.

W Handlu Win Wgo H. Winawera, Krakowskie-Przedmieście, wprost Kopernika. (3—3) —7634—(14851)

OKRYCIA DAMSKIE.

Nowy transport Okryć, oraz Kaftaników damskich, odznaczających się nowością fasonów i różnych materjałów, otrzymał w tych dniach z zagranicy i sprzedaje takowe po cenach umiarkowanych

MAGAZYN OKRYĆ
JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, w pałacu Dyzmańskich, pod filarami.

(5—6) —7460—(16,445

SKŁAD HERBATY

PIOTRA ORŁOWA,

przy ulicy Miodowej pod Numerem 496

W WARSZAWIE.

Częste żądania herbaty mojej firmy z odleglejszych części miasta od mojego magazynu przy ulicy Miodowej, od 4-ch lat istniejącego, a mianowicie od strony Nowego-Swiatu i kolei Warsz.-Wied., i wreszcie nalegania łaskawych moich kundmanów w tych okolicach zamieszkałych, spowodowały, iż dnia dzisiejszego t. j. 30 Października (11 Listopada), otworzyłem przy ulicy Marszałkowskiej, Nr 1398, w domu piekarza Neuwalda skład filjalny dla wyłącznie detalicznej sprzedaży Herbaty, Cukru i Kawy.

Uprzedzam Szanowną Publiczność, iż nowo-otworzona moja filja pod względem zewnętrznej okazałości, najskromniej reprezentować się będzie, nie znajdzie tam sążnistych szyb lustrzanych, ani pysznej wystawy, tylko szczupły lokalik w domu parterowym za bardzo mierną cenę wynajęty, słowem urządzony z jak największym oszczędzeniem kosztów, towar za to sprzedawanym będzie zupełnie tejże doskonałości i po tych cenach, jak i w Składzie przy ulicy Miodowej.

a mianowicie:

Wszystkie gatunki Herbaty podług ogólnego Cennika.

Cukier najlepszy z najcelniejszych fabryk w głowach po kop. 17 (złp. 1 gr. 4) za funt.
Takiż na funty - - - po kop. 18 (złp. 1 gr. 6) za funt.
Cukier w kawałach najlepszy - - po kop. 14 (28 gr.) za funt.
Mączka najpiękniejsza - - po kop. 14 (gr. 28) za funt.
Kawa perłowa po kopiejek 37 i pół (złotych polskich 2 groszy 15). za funt.
Kawa Cejlon drobna po kopiejek 30 (złotych polskich 2) za funt.
Kawa Cejlon średnia po kopiejek 32 i pół (złotych polskich 2 groszy 5) za funt.
Kawa Cejlon gruba po kopiejek 35 (złotych polskich 2 groszy 10).

Upraszając Szanowną Publiczność o łaskawe względy i dla tej cząstki mojego handlu, z swej strony przyrzekam i tam obsługiwać podług stałych moich zasad, t. j. z skrupulatną akuratnością, wzorowym towarem i cenami najprzystępniejszemi.

PIOTR ORŁOW.

(2—3) —7704—(16,886)

OGŁOSZENIE O KOSMETYKU ODALISK.

Podaje się do wiadomości mieszkańców miasta Warszawy, oraz królestwa Polskiego, iż w skutem zapotrzebowania w wielkiej ilości Odalisku z różnych stron Królestwa, agenci ruscy i zagraniczni urządzają skład jego w Warszawie, u PP. „Komierowski et Comp.,“ przy ulicy Nowy-Świat w domu Zarządu Wojskowego, pod Nr 1245a. Kosmetyk Odalisk tak ogólnie został przez publiczność przyjęty we wszystkich miastach Europy, że zbytecznem byłoby wyszczególniać tu jego zalety. Nadmieniamy tylko, że użyty przez dzieci nie mające 10-ciu lat konserwuje płeć i oczyszcza z piegów w wieku późniejszym, spędza lekkie zmarszki, słoneczną spaleniznę, pryszcze, żółte plamy, wybiela twarze i posiada nieocenioną zaletę, osobom starszym powracać w jednej chwili po jego użyciu pozór młodej i świeżej płci, własność niedostępna dotąd żadnemu kosmetycznemu Wynalazkowi.

Cena jednego flakonu rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50.

Główny Agent na Cesarstwo Ruskie; Dobrzański.



Powołując się na powyższe ogłoszenie, uwiadamiamy, że kosmetyk Odalisk znajduje się w naszym magazynie do sprzedaży. Panowie Fryzjerzy i utrzymujący składy perfum, mają zapewniony dobry rabat. Odalisku tego nabyć także można w Składzie Perfum Pani Jeckel, w domu przechodnim Roeslera w podwórzu.

KOMIEROWSKI et Comp.
Nowy-Świat, 67, pałac Zarządu Wojskowego, wprost Kopernika.

(6—8) —6793—(15,190)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania **FORTEPIAN**, bardzo mało używany, prawie jak zupełnie nowy, zagraniczny, z pierwszej tutejszej fabryki, o 7miu oktawach, z całym metalowym Blatem i Szprejcami, najnowszej konstrukcji i fasonu, ozdobny, z silnym, pełnym i śpiewnym tonem, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 407, na dole. Stróż miejscowy wskaże. (2—3) —7690—(13074)



Niżej podpisany sprzedaje ze swych Owczarni **TRYKI** zdolne do rozpłodu rassy Negretti i Rambouillet-Negretti. Osoby interessowane mogą bliższą wiadomość powziąść listownie.

Kotlichowitz bei **Tost**—Kreis Gleiwitz—in Oberschlesien (Königreich Preussen).

S. Guradze.

(3—3) —7339—(16200)

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuzkim,

redaguje i uskutecznia Kantor Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nr 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące. (4—4) —7613—(10202)

Kołnierz Bobrowy

do Palta lub Płaszcza wojskowego, jest do sprzedania za nizką cenę, u Kuśnierza Lipińskiego, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1292 (24). (3—3) —7447—(16433)

ŁÓŻKA ŻELAZNE od rs. $5\frac{1}{2}$,
ŁÓŻKA składane żelazne od rs. $7\frac{1}{2}$,
ŁÓŻECZKA dziecinne nader praktyczne,
UMYWALNIE,
KOLEBKI i inne meble żelazne

znajdują się, w wielkim wyborze, w Głównym Składzie Maszyn do Szycia

ALEKSANDRA FLATAU,

przy ulicy Rymarskiej Nr 8 nowy.

(2—6) —7672—(12,576)

FENIGSTEIN I S[KA]

Egzystując już **wiele lat** tu w miejscu jako **kupcy stałe**, i posiadając już tem samem **zaufanie** Szanow. Publiczności, pozwalamy sobie niniejszem donieść, żeśmy obecnie otrzymali i to z renomo wanych i znanych Fabryk, mianowicie: **Holenderskich, Bielenfeldskich, Saskich, Willnerowskich** i t. p., znaczną partję **czysto lnianego płótna, nakryć stołowych i bielizny gotowej**, a przez dość długie i ciągłe stosunki, jakie mamy z fabrykantami wyżej wspomnionych fabryk, wyjednaliśmy sobie, iż nam towary swoje daleko taniej oddają jak wszystkim innym, co stawia nas w możności towary nasze oddawać **po niesłychanie tanich cenach,**

a CO JEST FAKTEM PRAWDZIWYM.

Firma nasza przez lat tyle tu w miejscu egzystująca, dała już Szanownej Publiczności dość dowodów swej rzetelności, tak co do PRAWDZIWOŚCI, ŚWIEŻOŚCI oraz CZYSTOŚCI towaru, jak sumiennej miary i niesłychanie taniej ceny.—Pochlebiamy więc sobie, że Szanowna Publiczność jak dotąd, tak i nadal Swem zaufaniem zaszczycać nas raczy, zaopatrywując się w potrzebne Jej, a zawsze świeże, dobre i tanie towary, o które ciągle starać się będziemy.

Lokal sprzedaży znajduje się wyłącznie tylko na Krakowsk.-Przedmieściu w hotelu Europejskim, w Sklepie, przy bramie, wchodząc do Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

PREIS-COURANT (CENNIK) STAŁY.

	Rs. kp.		Rs. kp.
Angielski Perkal, w dobrym gatunku, łokieć	— 12	sztuka Saskiego płótna, . . .	7—25
½ tuzina Serwet stołowych, . .	1—30	sztuka Wilnerowskiego płótna . .	10—50
½ tuzina deserowych serwet . .	— 60	sztuka Irlandskiego płótna . .	9—75
½ tuzina Chustek do nosa . .	— 80	sztuka Bielenfeldskiego płótna . .	14 —
½ tuzina prawdziwych Francuz. chustek batyst.	1—40	sztuka weby Irlandzkiej na 14 koszul .	17 —
Partja czysto lnianych **koszul** damskich, jak i mężkich, ręcznej roboty, z cienkiego gatunku, sztuka po .	1—35	sztuka weby Bielenfeldzkiej „ .	22 —
		sztuka weby Willnerowskiej „ .	24 —
		sztuka weby Rumburgskiej „ .	22—50
½ tuzina ręczników . . .	1 —	szt. weby Holend. nitka trzy razy kręcona	25 —
Kalesony z dobrego płótna sprzedajemy bardzo tanio		Prawdziwego Belgijskiego koronnego płótna	
½ sztuki Szlązkiego płótna .	6 —	12/4 szerokie, łokieć po . —	50
½ sztuki Hollenderskiego płótna	7—50	Sprzedajemy też i na łokcie, po cenie sztukowej	

Prawdziwe Angielskie kołdry pikowe, z dobrego gatunku sprzedajemy po bardzo zniżonych cenach, oraz prawdziwe **kołdry** angielskie **wełniane**, począwszy od 4-ch rsr. i wyżej.

Garnitury na 6 i 12 osób, najpiękniejsze **„Double Damast“**, oddajemy też po bardzo nizkich cenach.

Również posiadamy partję **batystowej Hollenderskiej weby**, którą oddajemy po niesłychanie przystępnych cenach.

Flanela angielska w różnych kolorach na spódniczki lub na kaftaniki mężkie, sprzedają się bardzo tanio.

Firanki łokieć od kop. 25, oraz sprzedają się Firanki upasowane, po cenach nader przystępnych.

Obstalunki na prowincję, począwszy od rs. 25, załatwiane będą sumiennie i akuratnie.

(8—12) —6426—(17,200) (Dz. W.)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia każdego czasu, z całem urządzeniem, za bardzo przystępną cenę:

Magazyn Strojów

i FABRYKA KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

egzystująca od lat 18stu.

Wiadomość na miejscu, ulica Elektoralna Nr 781.

Przytem proszę Panie, które pozostawiły Kapelusze, ażeby raczyły się zgłosić do dnia 1go Stycznia 1869 r.; w przeciwnym razie sprzedane zostaną za koszta przerabiania.

(2—3) —7746—(16957)



DRZEWEK owocowych, jako to: Gruszek, Jabłoni, Wiśien i Śliwek w wyborowych gatunkach, dostać można pod Nr 1550, przy ulicy Chmielnej za Żelazną, pierwszy dom od rogatek Jerozolimskich, jakoteż Porzeczek czereśniowych, Malin olbrzymich i Agrestu wwyborowych gatunkach, w ogrodzie Wilmana, po cenie bardzo przystępnej.

(3—3) —7402—(16,333)



T. T. W. Ludwik Adler, mieszka pod Nr 167, róg ulicy Podwala i Nowomiejskiej, uwiadamia WW. PP., że rozpoczął udzielać **LEKCJE TAŃCÓW** tak u siebie, jako też po domach prywatnych. (2—3) —7604—(16709)

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGŁY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (809—1771)

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Przyjechali do Warszawy:

Besser Fryd: kupiec z Prus nr 1363a, Buszak Józef oby: z Berlina nr 1363a; Durnobrogow Frol kupiec z Tulska nr 2247a; Frenkel Lejb kup: z Łomży nr 2246; Łuszczewski Paweł oby: z Pęczyc nr 1574i; Maszatowski Kazim: oby: z Częstochowa nr 1517.

Wyjechali z Warszawy:

Bek Otto kup: do Prus; Błeszczyński Karol oby: do Lublina; Łebkowski Maks: obyw: do Łęczycy; Walkowski Jan oby: do Austrji.

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki**, Ner 45, wyszedł z druku i zawiera: Obraz prowincji rzymskiej nad Dunajem w wieku Vtym (c. d.); Wielebny Sługa Boży Jan-Marja Vianney (c. d.); Missje w Korei (c. d.); Kronika kościelna; Bibljografja; Ogłoszenie.

— **Tygodnik Illustrowany** Ner 46, serji IIgiej, wyszedł z druku i zawiera: Ujazdów (z drzewo:); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Mąż upatrzony, powieść z życia w 2ch częściach, p. J. Zacharjasiewicza (d. c.), z pięcioma drzeworytami); Ze świata muzycznego; Wyznanie (wiersz); Mścisław Kamiński (z drzewor:); Szachy; Rebus; Przegląd piśmienniczy (dok:); Rozmaitości; Urocza, powieść, przez T. T. Jeża; Dodatek nadzwyczajny: Tajemnica miasta, powieść przez F. W. Hacklaendera.

— **Zorzy** pisma ludowego Nr 46, wyszedł z druku i zawiera: Marysia (powieść, dalszy ciąg); Raj odzyskany (d. c.); Wiadomość o kościele Żembocińskim; Różności; Kumciowie całego świata; Zagadka.

— W Księgarni i Składzie Nut Muzycznych **Gebethnera i Wolffa**, w Warszawie, są do nabycia następujące literackie i naukowe nowości:

Brandowski Dr Alfred. O pomysłach lechickich Pana Augusta Bielowskiego, w obec filologji klassycznej, napisano z powodu „Monumenta Poloniae Historica.“ Kraków 1868, rs. 1 kop. 12½.

Brandowski Dr Alfred. Wykład budowy wierszów Owidego, Wergilego i Horacego. Kraków 1868, kop. 20.

Chmielewski Józef. Wiązanka zawierająca powiastki, wiersze i opowiadania. Kraków 1867, kopiejek 67½.

Chmielewski Józef. Zbiór pieśni dla młodzi szkolnej. Muzyka Karola Niemczyka. Kraków 1867, k. 25.

Chmielewski Józef. Zbiór powinszowań dla dzieci młodszych i starszych płci obojej. Kraków 1867, kop. 20.

Dzieduszycki Maurycy. Powieści z dawnych czasów. Lwów 1868, rs. 1 kop. 20.

Gumplowicz Dr Ludwik. Prawodawstwo polskie względem żydów. Kraków 1867, kop. 65.

Hückel Edward. Rys pedagogiki. Lwów 1868, kop. 52½.

Kilka słów o zaprowadzeniu ksiąg hipotecznych dla posiadłości włościańskich i o reformie istniejącego systemu hipotecznego, przez M. S. Kraków 1868, kopiejek 40.

Kotarski Jan. Przewodnik rolniczy do przejścia z trzech i cztero-polowego gospodarstwa w płodo. zmian oparty na pastewności oraz praktyczny sposób postępowania w rolnictwie. Warszawa 1868, k. 50.

Lipiński Dr Mikołaj. Zarys antropologji empirycznej, dla użytku dojrzalszej młodzieży polskidj Lwów 1867, rs. 1 kop. 50.

Marlitt'a E. Złota Elżunia, powieść spółczesna. Warszawa 1868, rs. 1 kop. 20.

Skiba Wołody, Za miesiąc, fotografja bez retuszu zdjęta z natury. (Odbitka z „Kółka Domowego). Warszawa 1868, kop. 40.

Stachurski Paulin. Trójka, powieść 2 tomy. Lwów 1868, rs. 1 kop. 80.

Szkoła. Pismo poświęcone sprawom szkół ludowych i średnich, tudzież seminarjów nauczycielskich. Tom I (rok 1868. I półrocze). Lwów 1868, rs. 2 k. 25.

Turski J. K. Przewodnik dla zwiedzających kopalnie Wieliczki, ułożony według najświeższych źródeł. Kraków 1868, kop. 15.

Wodzicki Kaz. Zapiski ornitologiczne. Wróbel domowy. Frigilla domestica (Linneusz). Kraków 1868 kop. 75.

Xenofonta. Wspomnienia o Sokratesie. Przekładał z greckiego Antoni Bronikowski. Ostrów i Wrocław, 1868, kop. 75.

Wyprzedaż wyrobów porcelanowych, lakierowanych, Japońskich i Chińskich po cenach o jedną trzecią niższych od dotychczasowych,

W MAGAZYNIE HERBATY

EDWARDA HERINGA,

Krakowskie-Przedmieście, dom Bayera.

(1—6) —7809—(15,105)



Są do sprzedania we **Wsi Czyste**

Drzewka Owocowe,

rozmaitego gatunku, po ś. p. Kazimierzu Sinkowskim. Wiadomość pod Nr 3071F, za Wolskiemi Rogatkami, wprost Lasku spacerowego na Czystem, u Właściciela domu. (1—3) —7786—(17057)

Skład Zabawek Dziecinnych

Gottliba Laskiego,

przy ulicy Senatorskiej pod Numerem 460

Przeniesiony został obok zegarmistrza Pana Szuberta, w tym samym domu i zaopatrzony został w zupełnie nowe i różnorodne **Zabawki dziecinne**, z czem się poleca Łaskawej Publiczności. (1—3) —7803—(17,058)



W dniu 28 października przejeżdżając ulicę Elektoralną zgubioną została bransoleta z medaljonem czarno emaljowanym w formie książki. Uprasza się znalazcę o zwrot za nagrodą na ulicę Nowolipie Nr, 2416 do Józefy Dłużniewskiej. (1—3) —7416— (17,077(

Potrzebną jest

BONA lub NIAŃKA,

mówiąca dobrze po rusku, wyznania prawosławnego, dla dozoru małego dziecka. Wiadomość przy ulicy Nalewki, w Biurze Intendentury, u Jenerała Chomętowskiego. (2—3) —7794—(17021)





Jest do sprzedania **FORTEPJAN** Paryzki Erarda, mało używany, i **ZEGAR** Berliński. Cena Fortepjanu Rs. 450, Zegaru Rs. 50. Życzący sobie obejrzeć powyższe Przedmioty, zechce się zgłosić na ulicę Plac Zielony Nr 1066Ł, Nr 28, mieszkania. (1—1) —7800—(15042)



Potrzebną jest Karetka, lekka,

mało używana, na dwie osoby. Na przodzie może być siedzenie podnoszone, z tyłu z Walizą jedną lub dwiema. Ktoby miał takową do zbycia, uprasza się o złożenie adresu w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,“ pod literami W. S. (1—2) —7792—(17055)

OD 11-go LISTOPADA r. b.

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUPECKIEGO.

CENY CUKRU, MĄCZKI I KAWY:

Cukier najlepszy z najcelniejszych fabryk w głowach po kop. 17 (złp. 1 gr. 4) za funt.
Takiż na funty . . . . . „ 18 (złp. 1 gr. 6) „
Cukier w kawałach najlepszy . . „ 14 (28 groszy) „
Mączka najpiękniejsza . . . . „ 14 (28 groszy) „
Kawa Perłowa . . . . . „ 36 i pół (zł. 2 gr. 13) „
„ Cejlon drobna . . . . . „ 29 i pół (zł. 1 gr. 29) „
„ „ średnia . . . . . „ 28 (złp. 1 gr. 26) „
„ „ gruba . . . . . „ 32 i pół (zł. 2 gr. 5) „

OPRÓCZ TEGO ZASŁUGUJE NA UWAGĘ

CUKIER po kopiejek 16 na głowy, a po kopiejek 17 na funty,
KAWA po kop. 22½ na funty, jak również
HERBATA (szczególnej dobroci) po rs. 2 za funt z dodatkiem.

(2—3) —7770—(16,992)

NAGRODY RS. 3.

Kto odniesie pod nr 412 b, 1-sze piętro, ulica Królewska w przejeździe od rogatek wolskich na ulicę Królewską, 5-go listopada wieczorem, pomiędzy 6 a 7 godziną skradziony z Walizy za powozem przymocowanej, przy odbiciu zamku, jak się zdaje w chwili zatrzymania powozu przed bramą **Obrazek MATKI BOSKIEJ**, wielkości pół arkusza papieru na drzewie olejno malowany, koloryt słaby, pendzel mierny. — **MATKA BOSKA** ta, z rękumi założonemi na piersiach, miała koronę szeroką na dłoń prawie pozłacaną przymocowaną sztyftami, z których ten co po lewej stronie jak drucik czarny, sterczał na ramy które były głatkie brązowe dosyć wązkie (1—3) —7795—(16937)

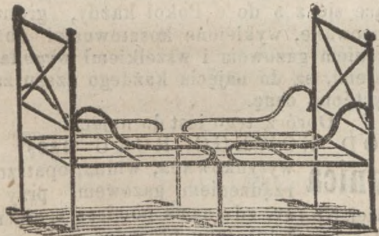
SZPRYCOWANIE
Z ROŚLINY MATIKO
PP. GRIMAULT ET Cie. APTEKARZY W PARYŻU

Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru, leczy szybko i niechybnie **rzerzączki najuporczywsze i zastarzałe**. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopaiwy, za pomocą klejowatości, przygotowuje pigułki z esencji Matiko i balsam kopaiwy.

Pigułki te, nie tylko że zawsze skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopaiwy.

Każdy flakonik opatrzony jest podpisem **Grimault et Comp.**

Dostać można w Składach Materjałów Aptecznych PP: Gallego, Mrozowskiego, Ludwika Spiessa, w Warszawie; w Wilnie w Aptece Chrościckiego; w Kijowie w Aptece Marcińczyka. (1—16) —7717—(17218)



DOM HANDLOWO-KOMMISSOWY
ALEKSANDRA EPSTEJN,

ulica Święto-Jerska Nr 1778c, wprost Ogrodu Krasińskich. Otrzymał znaczny transport ŁÓŻEK żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie **Rs. 6 kop. 50** za sztukę sprzedaje.

Tamże dostać można łóżek składanych dziecinnych.

Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych, od godziny 9-ej rano do 5-ej po południu. (1—15) —7811—(6681)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,





świeżego fasonu, mało używany, rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzeseł, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozbierana; Szafka do bielizny, Tualetka duża damska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien.— Ulica Śliska, drugi dom od rogu Twardej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, nowy Nr 35, gdzie Stróż miejscowy wskaże. (3—6) —7633—(11319).

WYPRZEDAŻ OBRAZÓW OLEJNYCH

Przeszło trzysta numerów złożonej, o której doniesionem było w Kurjerku Warszawskim w Nr. 251. w której to jest wiele oryginałów pendzla najpierwszych mistrzów należących do szkoły bolońskiej neapolitańskiej, rzymskiej, flamandskiej, niemieckiej, holenderskiej, i t. d. z naszych zaś malarzy jest kilkanaście obrazów roboty Franciszka Lampi, Brodowskiego Tadeusza, Marcina Zaleskiego, Gierdziejewskiego, Pillatego, i innych. Wyprzedaż z wolnej ręki takowych obrazów podług naznaczonych w katalogu cen wynalezionych przez znawców, rozpocznie się z dniem 4 16. t. m. i w dnie niedzielne i święta, zawsze od godziny 10 zrana do 4 popołudniu, a to w domu od ulicy Daniłowiczowskiej Nr. 495-a w przechodnim na miodową w lokalu p. Heintze na I piętrze gdzie stróż bramy wskaże. (1—1) —7787—

OCZEKIWANE
KURACYJNE WINOGRONA,
Badeńskie i Węgierskie

znacznie słodsze od poprzednich, otrzymał Skład Win i Delikatesów **W. Chociszewskiego**, w domu W-go Bayera, Krakowskie-Przedmieście i w ogrodzie Saskim, sprzedaje takowe po zupełnie umiarkowanej cenie. Dla abonujących miesięcznie ustępuje się rabat. Otrzymał także Brzoskwinie, Ananasy, Arbuzy, Melony, dobór różnych owoców, Buljony wyborowe, **Masło** świeże i Wina Elisiejewskie. (11—11) —6203—(12,925)

W dalszym ciągu sprzedaży **Ruchomości** po niegdy Hermanie Epstein pozostałych, Wina, Srebra i reszta Mebli, ostatecznie sprzedawane będą przez publiczną licytację w dniu 4 (16) Listopada 1868 r., o godzinie 3ej po południu, w domu pod Nr 549a, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Rejent K. Z. G. W. w Warszawie,
Stanisław Jasiński.

(1—1) —7804—(D. W.)

JAN GĘBICKI,

były Lekarz Wojskowy, posiada **Sposób Leczenia** w kilku minutach bez powrotnie **Bólu Zębów i Fluksji**, nadto usuwa niemiły zapach z ust, z przesyłką pocztową rs: 3. Mieszka przy ulicy Wspólnej, w prawo od Kościoła Parafjalnego Śgo Alexandra, Ner 1637, dom Wgo Gutowskiego. Zastać go można **z rana do 10ej, a po południu od 2ej aż do wieczora.**

Tamże jest **POKÓJ** do najęcia.

(2—3) —7590—(1734).

W MAGAZYNIE MEBLI
Fr. ANGERSZTEIN



przy ulicy Szpitalnej, pod Nr. 1355 h są do sprzedania wszelkiego rodzaju **Meble** z różnego drzewa, a mianowicie garnitury zupełnie wykończone i rypsem pokryte, Stoły, Łóżka, Kredensy, Biórka, Szafy, Umywalnie marmurem wyłożone i t. p. Wszystko po umiarkowanej cenie. Przyjmują się też do fabryki różne obstalunki na roboty stolarskie, które z wszelką akuratnością wykonane będą. (1—6) —7810— (13,847)

Skład Węgli Kamiennych
H. WENGLERA et Comp.

przy ulicy Chmielnej przed Komorą, otrzymał **znaczny transport węgli angielskich**, sprzedaje po cenach najumiarkowańszych; przy znaczniejszych partjach odstępuje rabat.

(4—8) —7711—(16,917)

Z wolnej ręki do sprzedania!

W gub. minskiej pow. pińskim, **DOBRA DUBOJ**, o 21 wiorst od Pińska nad kanałem Ogińskiego, na trakcie pocztowym ze stacji, i na linji kolei żelaznej leżące; z 10ciu Folwarkami, Zabudowania dworskie w liczbie 120, w dobrym stanie, Dom murowany, Ogrody, Oranżerje, Ananasarnie, Młyny wodne i wietrzne, Gorzelnie, słowem wszystko co do poprawnego gospodarstwa, wygody i użytku należeć może. Ogólnego obszaru ziemi dwornej 11,500 dziesiatyn. **Wszystko to za połowę dawnej wartości.**

W gub. grodzieńskiej pow. kobryńskim, **Miasteczko JANOW**, z Folwarkiem i Awulsem, na trakcie pocztowym leżące, z Zabudowaniem dwornem, w dobrym stanie, mające obszaru 900 dziesiatyn, gotowego grosza, oprócz gospodarstwa z czynszów, młynów, etc., Rs. 2,225 przynoszące, są także **za mało więcej jak połowę summy kupnej** do sprzedania.

Bliższą wiadomość zasięgnąć można przy ulicy Niecałej, w domu Psarskiego, Nr 11 nowy, mieszkania Nr 15.

(1-3) —7805—(17059)



W Poniedziałek dnia 16go b. m., o godzinie 12½, będzie się odbywać sprzedaż

6ciu Koni,

z licytacji wyranżerowanych z Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów, w Rajtszuli przy ulicy Królewskiej.

(3—3) —7733—(16911)



Zpowodu tranzlokacji są do sprzedania: **MEBLE** Mahoniowe, mało używane, aksamitem kryte, to jest: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół, Napoleonka, Fortepjan, Komoda, Toaleta, Konsola z blatem marmurowym, Stolik do kart, Biurko, Pejzaże olejno malowane i Lustra w złoconych ramach. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1054A, dom Łukańskiego. Stróż wskaże. (2—3) —7713—(16909)



W FABRYCE I SKŁADZIE

Mebli gotowych,

przy ulicy Nowy Świat Nr 1306 (nowy 52), można dostać **MEBLI** po cenach nader nizkich, do kompletnych umeblowań salonów i pokoi, jako to: Garniturów zupełnie wykończonych, Szaf, Kredensów, Biórek i Biur, Toalet, Umywalni, Łóżek, Komód, Stołów i Krzeseł obiadowych, oraz Materacy; za rzetelność, akuratność i trwałość wyrobów, właściciel poręcza.— **F. Ostaszewski.**

(1—7) —7782—(17014)



Z domu Nr 1365, ulica Jasna, wybiegł na ulicę, lub też skradziony został **CHARCIK Angielski**, miesięcy 4 mający, koloru żółtopopielatego, koniec ogona biały. Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić pod powyższy numer do mieszkania Nr 2, gdzie otrzyma nagrody Rs. 3. (2—3) —7779—(17009)

Zawiadomienie.

POKÓJ na dole z dobrem światłem suchy, lub **Dwa POKOJE**, są do wynajęcia od Nowego Roku dla ucznia, który obok tego może korzystać z konwersacji francuzkiej i niemieckiej, i zapewnioną mieć pomoc naukową. Powyższy Lokal może być też odstąpiony kawalerowi, za umiarkowaną cenę. Bliższą informację powziąść można w domu pod Nr 1643 przy ulicy Hożej, na 1m piętrze, w lokalu Nr 4 oznaczonym. (1—3) —7793—(17060)

Przy ulicy Niecałej, pod Nr 614m, są w każdem czasie do najęcia

Apartamenta meblowane

i pojedyncze Pokoje z opałem i usługą na tygodnie, miesiące i kwartały, które się szczególniej polecają dla czasowo w mieście przebywających.

(1—3) —7789—(17,080)

W domu przy ulicy Freta pod Nr 268, są zaraz do wynajęcia, po cenach nader przystępnych, następujące

LOKALE:

1. Na 1m piętrze od frontu, **6 Pokoi** z Balkonem, obszerną Kuchnią i Piwnicą; Lokal ten może bardzo wygodnie pomieścić jaki Zakład Gastronomiczny, a w razie potrzeby, da się z łatwością podzielić na dwa mieszkania.
2. Na 2m piętrze w oficynie, **3 Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia.
3. **Sklep** z **Mieszkaniem**, lub bez.

Bliższa wiadomość u Rządcy domu.

(3—3) —7645—(16800)

Każdego czasu jest do wynajęcia na Sewerynowie,

Mieszkanie umeblowane,

składające się: z Pokoju sypialnego, Salonu i Przedpokoju, a w razie potrzeby może być dodany jeszcze jeden Pokój. Wiadomość pod Nrem 1szym. (3—3) —7663— (16816)

KAŻDEGO CZASU

DO NAJĘCIA

przy ulicy Miodowej, Nr 490/1;
przy ulicy Rymarskiej, Nr 742;
w Aleach przy ulicy Instytutowej, Nr 1726L.

CZTERY LOKALE

W DOMACH

STANISŁAWA LESSERA

składające się z 5 do 6 Pokoi każdy, gruntownie wyrestaurowane, wyklejone kosztownemi obiciami, z urządzeniem gazowem i wszelkiemi wygodami gospodarskiemi, są do najęcia każdego czasu za bardzo przystępną cenę.

Oprócz tego jest do najęcia

OD NOWEGO ROKU 1869

Piwnica wytynkowana, widna, opatrzona urządzeniem gazowem, przy ulicy Rymarskiej, Nr 742, zdatna na pomieszczenie magla, na skład owoców lub inny proceder.

Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub też u właściciela domu przy ulicy Miodowej, Nr 491.

OGRODY FRUKTOWE

w Aleach przy ulicy Instytutowej i Wiejskiej, **są do wydzierżawienia.**

Wiadomość u Rządcy domu Nr 1726L, przy ulicy Instytutowej i u Rządcy domu Nr 490/1, przy ulicy Miodowej.

(4—6) —7488—(16,641)



Jest zaraz do wynajęcia: **Parę MIESZKAŃ** przy ulicy Wielkiej, w blizkości Marszałkowskiej, po cenach nizkich; oraz **SKLEP** do wynajęcia od Nowego Roku, narożny, mogący służyć na Handel korzenny, Skład mąki, pieczywa i t. p. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1437, ulica Wielka. (1—3) —7791—(17037)

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.